

## UCHWAŁA

Dnia 25 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski

Protokolant st. inspektor sądowy Mariusz Pogorzelski

przy udziale prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku i pełnomocnika objętego wnioskiem prokuratora, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 25 lutego 2026 r. wniosku Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku z dnia 12 maja 2023 r., sygn. [...], o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora w stanie spoczynku X. Y. za to, że:

jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - podprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w [...], stosował represje wobec S. K. i H. K., w ten sposób, że w dniu 23 grudnia 1981 r., w [...], obecnie woj. [...], przekroczył swoje uprawnienia, kierując do Sądu [...] Okręgu Wojskowego w [...]1 akt oskarżenia przeciwko S. K. i H. K., w którym zarzucił im popełnienie wspólnie i w porozumieniu przestępstwa z art. 48 ust. 2 dekretu o stanie wojennym za działanie nie wyczerpujące znamion tego czynu, przy czym było to także poważne prześladowanie obu tych pokrzywdzonych z powodu uznania ich za członków grupy społecznej, sprzeciwiającej się ówczesnej władzy, tj. zbrodni komunistycznej i przeciwko ludzkości z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

na podstawie art. 135 § 5 *a contrario* ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze

uchwalił:

I. odmówić zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora w stanie spoczynku X. Y. za czyn opisany we wniosku Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku z dnia 12 maja 2023 r., sygn. [...];

II. na podstawie art. 98 § 2 k.p.k. odroczyć sporządzenie uzasadnienia uchwały;

III. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

[M. T.]

## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 12 maja 2023 r., sygn. [...], prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku wniósł o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora w stanie spoczynku X. Y. za to, że:

jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - podprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w [...], stosował represje wobec S. K. i H. K., w ten sposób, że w dniu 23 grudnia 1981 r., w [...], obecnie woj. [...], przekroczył swoje uprawnienia, kierując do Sądu [...] Okręgu Wojskowego w [...]1 akt oskarżenia przeciwko S. K. i H. K., w którym zarzucił im popełnienie wspólnie i w porozumieniu przestępstwa z art. 48 ust. 2 dekretu o stanie wojennym za działanie nie wyczerpujące znamion tego czynu, przy czym było to także poważne prześladowanie obu tych pokrzywdzonych z powodu uznania ich za członków grupy społecznej, sprzeciwiającej się ówczesnej władzy, tj. zbrodni komunistycznej i przeciwko ludzkości z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

W odpowiedzi na powyższe objęty wnioskiem prokurator wniósł o oddalenie wniosku i umorzenie postępowania, podnosząc jednocześnie wątpliwości co do statusu Izby Odpowiedzialności Zawodowej.

Na posiedzeniu jawnym w dniu 25 lutego 2026 r. prokurator Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku podtrzymał dotychczasowe stanowisko, wnosząc o wydanie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w [...]. w stanie spoczynku X. Y. Pełnomocnik objętego wnioskiem sędziego wniósł natomiast o nieuwzględnienie żądania wnioskodawcy.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora w stanie spoczynku X. Y. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Weryfikacja przedłożonego materiału dowodowego - dokonana w kontekście dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez prokuratora przestępstwa opisanego we wniosku - prowadzi bowiem do uznania, iż wersja wydarzeń zaprezentowana przez wnioskodawcę nie osiąga stopnia uprawdopodobnienia wymaganego przez ustawodawcę w art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (dalej powoływana jako ustawa Prawo o prokuraturze).

Odnosząc się na wstępie do podnoszonej przez prokuratora w stanie spoczynku w odpowiedzi na wniosek uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego wskazać wymaga, iż utraciła swój walor normatywny, gdyż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, orzekł, że jest ona niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Oznacza to, że wskazana

uchwała została wyeliminowana z porządku prawnego, czego skutkiem jest to, że od czasu wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie wiąże żadnego składu Sądu Najwyższego. Zauważyć należy nadto, iż odsunięcie od orzekania danej grupy sędziów stanowi ingerencję ustrojową, co może nastąpić tylko w drodze ustawy, na co wprost wskazuje art. 176 ust. 2 Konstytucji RP, natomiast uchwała Sądu Najwyższego nie jest powszechnym źródłem prawa i dlatego nie zastępuje ustawy (art. 87 ust. 1 Konstytucji). W zakresie ewentualnych wątpliwości obwinionego co do statusu Izby Odpowiedzialności Zawodowej wskazać nadto należy, że sędziowie Sądu Najwyższego orzekający w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego zostali wskazani przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w oparciu o przepisy ustawy, która do tej pory nie została uznana za niezgodną z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej bądź prawem europejskim.

Przechodząc do meritum niniejszej sprawy przypomnieć wymaga, iż materialna podstawa decyzji w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej jest w istocie tożsama z pojęciem użytym w art. 313 § 1 k.p.k. Na gruncie natomiast wykładni tego przepisu k.p.k. wskazuje się, że wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów wymaga istnienia bardziej rozbudowanej faktycznej podstawy, niż ta, która wystarcza do wszczęcia śledztwa lub dochodzenia w rozumieniu art. 303 k.p.k. W orzecznictwie dyscyplinarnym Sądu Najwyższego podkreśla się, że sformułowanie „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” jest nieostre (niedookreślone), zatem ocena, czy spełniona została opisana nim przesłanka, zawsze zależy od konkretnych okoliczności sprawy (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 18 października 2004 r., sygn. SNO 40/04, OSNSD 2004, Nr 2, poz. 33). Podejrzenie popełnienia przestępstwa musi być jednak w pełni uzasadnione, nienasuujące żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu jak i zaistnienia wszystkich znamion konkretnego typu przestępstwa (zob. uchwały Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego: z dnia 8 maja 2007 r., sygn. SNO 21/07, OSNSD 2007, poz. 38, z dnia 27 stycznia 2009 r., sygn. SNO 95/08, OSNSD 2009, poz. 24, z dnia 20 lipca 2011 r., sygn. SNO 32/11, OSNSD 2011, poz. 41).

Na kanwie niniejszego postępowania zasadniczym jest zatem rozstrzygnięcie, czy objęty wnioskiem prokurator w stanie spoczynku, będący w 1981 r. podprokuratorem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w [...], wykroczył intencjonalnie poza granice kontratypu działania w granicach uprawnień i obowiązków służbowych prokuratora, a w razie wykazania takiego intencjonalnego działania, czy stanowi to zbrodnię przeciwko ludzkości. W przypadku odpowiedzi negatywnej zachodziłaby bowiem negatywna przesłanka procesowa w postaci przedawnienia karalności przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. uniemożliwiająca prowadzenia postępowania karnego przeciwko prokuratorowi w stanie spoczynku objętego wnioskiem.

Analiza przedłożonego przez wnioskodawcę materiału dowodowego wskazuje, iż przyjęta w 1981 r. przez prokuratora w stanie spoczynku wykładnia znamion przestępstwa z art. 48 ust. 2 dekretu o stanie wojennym, podczas jego czynności służbowych w dniu 23 grudnia 1981 r., tj. skierowanie do Sądu [...] Okręgu Wojskowego w [...]1 aktu oskarżenia przeciwko S. K. i H. K., mieściła się w granicach jego działania w ramach przewidzianych ustawą (przepisy ustawy z dnia 14 kwietnia 1967 r. o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz przepisy k.p.k.).

Sam fakt sformułowania przez prokuratora nietrafnego bądź wadliwego stanowiska procesowego nie może skutkować jego pociągnięciem do odpowiedzialności karnej. Prokurator wykonując czynności procesowe, działa w ramach uprawnień i obowiązków przewidzianych w obowiązujących przepisach prawnych, a więc w warunkach kontratypu wyłączającego bezprawność czynu. Jeżeli zatem nie mamy do czynienia z sytuacją wyjątkową (np. doszło do naruszenia fundamentalnych zasad normujących postępowanie karne oraz kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej, prokurator dopuścił się innego przestępstwa w związku z wykonywanymi czynnościami procesowymi, działania arbitralnego i pozbawionego jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych), dokonane przez prokuratora czynności procesowe nie powinny być oceniane w płaszczyźnie prawno-karnej.

Zważyć przy tym należy, iż kontroli merytorycznej czynności prokuratorskich dokonuje ostatecznie sąd.

Działania prokuratora X. Y. nie wykraczały natomiast poza granice przewidziane w obowiązujących wówczas przepisach prawnych i znajdowały oparcie w poczynionych ustaleniach faktycznych. Decyzje procesowe podjęte przez wyżej wymienionego nie były arbitralne, a postępowania respektowały zasady obowiązujące w postępowaniu karnym oraz zasady odpowiedzialności karnej. Obowiązujące wówczas przepisy nie zostały zastosowane dowolnie, natomiast niewątpliwa represyjność ówczesnego ustawodawstwa tworzyła ramy działania prokuratora, na których kształt nie miał on wpływu.

Czynności procesowe dokonane przez prokuratora X. Y. w sprawie mieściły się w ramach obowiązujących wówczas przepisów oraz kierunków ich wykładni formułowanych w doktrynie prawa karnego. Przyjęta w 1981 r. przez prokuratora wykładnia znamion zarzucanych przestępstw, przeprowadzana w ramach podejmowanych czynności służbowych, dokonana została granicach jego działania w ramach przewidzianych ustawą (przepisy ustawy z dnia 14 kwietnia 1967 r. o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz przepisy k.p.k.). X. Y., zajmując stanowisko podprokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w [...], realizował typowe dla tego stanowiska kompetencje. Wnioskodawca, prowadząc wywód o historycznych realiach towarzyszących wprowadzonemu stanowi wojennemu, w ramach których działało ówczesne sądownictwo i prokuratura, nie wykazał, aby wskazane uwarunkowania polityczne oraz działania podejmowane przez ówczesne władze partyjne i państwowe przełożyły się – w sposób nie znajdujący oparcia w obowiązujących wówczas unormowaniach prawnych – na konkretne działania podejmowane przez prokuratora. Szczególną uwagę zwraca deficyt środków dowodowych w materiałach zgromadzonych w śledztwie, odnoszących się do zapatrywań prokuratora na sytuację polityczną w Polsce w latach 80-tych XX wieku, decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego, a także działań podejmowanych przez aparat państwa komunistycznego wobec członków związków zawodowych i przeciwników politycznych po 13 grudnia 1981 roku. Mimo doniosłego znaczenia takich dowodów dla możliwości przypisania prokuratorowi

popęłnienia zbrodni przeciwko ludzkości, wnioskodawca nie wykazał się w tym zakresie stosowną inicjatywą dowodową, chociażby w postaci dokonania oględzin i sporządzenia zestawienia spraw o charakterze politycznym prowadzonych przez prokuratora.

Mając na uwadze, iż za zbrodnię przeciwko ludzkości może być uznany tylko taki czyn, który stanowi element szerszego zachowania, wpisującego się w rozległe lub systematyczne, zorganizowane działanie organów lub funkcjonariuszy państwa bądź innej organizacji, skierowane przeciwko określonej grupie (społeczności) ludzkiej, uznać należy zatem, iż materiał zaoferowany przez wnioskodawcę nie wskazuje na dostatecznie uzasadnione podejrzenie, iż objęty wnioskiem, będący wówczas podprokuratorem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w [...], prowadząc postępowanie przeciwko oskarżonym podejmował decyzje procesowe wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, traktując oskarżonych jako przeciwników politycznego ówczesnej władzy. Ze zgromadzonych dowodów nie wynika także co najmniej aprobował lub tolerował skierowane przeciwko tym osobom działania, jako element masowych represji wobec osób krytycznie nastawionych do władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W zaprezentowanej natomiast w części motywacyjnej wniosku argumentacji, mimo niewątpliwiej złożoności czynu z art. 3 ustawy o IPN, wnioskodawca nie wykazał, iż zachowanie objętego wnioskiem prokuratora nosiło uprzednio wspomniane znamiona tego przestępstwa. Za takową nie sposób uznać powołanych rozważań o charakterze stricte teoretycznym i doktrynalnym, które - wobec ogólności rozważań - nie mogą wpłynąć pozytywnie na ocenę dostateczności uzasadnienia popełnienia czynu zabronionego.

Problematycznie rysuje się również kwestia ustalenia jego świadomego udziału we wspomnianych uprzednio prześladowaniach, jak również towarzyszącej mu umyślności w postaci bezpośredniego zamiaru o charakterze kierunkowym. W piśmiennictwie wskazuje się bowiem, iż „działanie sprawcy jest umieszczone w pewnym kontekście, z którego istnienia musi on zdawać sobie sprawę. Razem z powstaniem w umyśle sprawcy świadomości tego kontekstu dochodzi do wytworzenia się zamiaru bezpośredniego obejmującego znamiona określonego

czynu” (zob. T. Iwanek, *Zbrodnie ludobójstwa i zbrodnie przeciwko ludzkości w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2015, s. 193 i powołana tam literatura). Trudno nadto, bez narażenia się na powierzchowność i dowolność, formułować kategorię ocen o aprobowaniu masowych represji wobec przeciwników politycznych lub osób krytykujących decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego wyłącznie w oparciu o „wiedzę notoryjną” bądź sam fakt wykonywania czynności prokuratorskich w okresie PRL.

W załączonym do wniosku wyroku Sądu Najwyższego o uwzględnieniu rewizji nadzwyczajnej, której zasadność oparto na kwestii publikacji dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, nie wskazano nadto, by w toku postępowania przeciwko oskarżonemu doszło do naruszenia przepisów kształtujących uprawnienia podejrzanego i oskarżonego. Wskazać na marginesie należy, iż w postępowaniu rewizyjnym badaniu podlega prawidłowość prawomocnego wyroku kończącego postępowanie sądowe, a zatem tego rodzaju rozstrzygnięcie, które jest wydawane w warunkach pełnego i niebudzącego wątpliwości przekonania sądu orzekającego o winie oskarżonego. Tymczasem podstawą zarzutu stawianego prokuratorowi jest skierowanie aktu oskarżenia, która to czynność - w świetle obowiązujących wówczas przepisów - wymagały mniejszego stopnia uprawdopodobnienia popełnienia przez sprawcę przestępstwa niż jednoznaczne i nie pozostawiające wątpliwości przekonanie sądu rozstrzygającego wyrokiem kwestię poniesienia przez sprawcę odpowiedzialności karnej. Zważyć należy, iż stanowisko procesowe prokuratora zawarte w akcie oskarżenia podlega rozpatrzeniu przez sąd i jest niejako propozycją określonego rozstrzygnięcia. Czynności procesowe, dokonane przez prokuratora X. Y. w ramach śledztwa podejmowane były w warunkach, w których przekonanie o popełnieniu przestępstwa nie musiało być pełne, przy czym czynności te w żaden sposób nie przesądzały o winie podejrzanego/oskarżonego. Nie można zatem czynić założenia, że skoro Sąd Najwyższy po rozpoznaniu rewizji nadzwyczajnej ostatecznie rozstrzygnął o uniewinnieniu, to czynności podejmowane w jego sprawie na etapie postępowania przygotowawczego przez prokuratora objętego wnioskiem były bezprawne. Jednocześnie odnotowania wymaga również, że wyrok rewizyjny został wydany po dokonaniu fundamentalnych zmian w obszarze

ustroju państwa oraz towarzyszącym im zmian w sferze praw i wolności obywatelskich, a gruntowne przemodelowanie porządku ustrojowego oraz zmiana systemu aksjologicznego, na którym zasadzał się ten porządek, w oczywisty sposób musiały rzutować na dokonaną przez Sąd Najwyższy.

Nie sposób w prosty sposób zastosować do prawnokarnej oceny działań (mających postać czynności procesowych) podejmowanych przez X. Y. jako podprokuratora w sprawie podejrzanych w zupełnie odmiennym porządku prawno-ustrojowym. Fakt uniewinnienia oskarżonych mocą wyroku rewizyjnego nie jest miarą bezprawności działania prokuratora wnoszącego akt oskarżenia, którego ostatecznej oceny podejmował w tym zakresie organ sądowy.

Mając w polu widzenia przedstawione okoliczności, Sąd Najwyższy odmówił wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora w stanie spoczynku X. Y. do odpowiedzialności karnej.

[M. T.]

[r.g.]